

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VI

SECTIO N

2021

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2021.6.79-92

Humanistyka ekologiczna w edukacji polonistycznej, czyli o zielonym czytaniu legend o jeziorze Gopło

Ecological Humanities in Polish Studies, or about Green Reading of the Legends about Lake Gopło

Bernadeta Niesporek-Szamburska

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Humanistyczny
pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, Polska
bernadeta.niesporek-szamburska@us.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0001-9935-6733>

Abstract. The author considers the way in which Polish studies could contribute to meeting the obligations of ecological humanities. The analysis of excerpts from the core curriculum of the Polish language subject and the reference to Kenneth White's geopoetics suggest that the solution at school could be the use of the green reading method in Polish lessons and the readings available in the core curriculum: legends about Lake Gopło and Popiel referring to the beginnings of Polish statehood. As the analysis of the content of the legends shows, they also have a symbolic potential connected with the water element and referring to the folk tradition. A profiled reading, exposing this content, could contribute to awakening the ecological sensitivity of pupils, which is one of the important components of their ecological awareness.

Keywords: Lake Gopło; legend; ecological humanities; water element; green reading; ecological awareness; ecological sensitivity

Abstrakt. Autorka rozważa, w jaki sposób edukacja polonistyczna mogłaby się włączyć w realizację zobowiązań humanistyki ekologicznej. Analiza wyimków z podstawy programowej przedmiotu język polski oraz nawiązanie do idei geopoetyki Kennetha White'a wskazują, że rozwiązaniem w szkole mogłoby być wykorzystanie na lekcjach języka polskiego metody zielonego czytania oraz dostępnych w podstawie programowej lektur – legend o jeziorze Gopło i Popielu nawiązujących do początków polskiej państwowości. Jak wskazuje analiza treści podań, mają one także symboliczny potencjał łączący się z żywiołem wody i nawiązujący do tradycji ludowej. Sprofilowane czytanie, eksponujące te treści, mogłoby się przyczynić do rozbudzenia wrażliwości ekologicznej wychowanków, stanowiącej jeden z ważnych komponentów ich świadomości ekologicznej.

Słowa kluczowe: jezioro Gopło; legenda; humanistyka ekologiczna; żywioł wody; zielone czytanie; świadomość ekologiczna; wrażliwość ekologiczna

Na Pojezierzu Gnieźnieńskim, krainie na granicy Wielkopolski i Kujaw, kolebce polskości z Mysią Wieżą w Kruszwicy i jeziorem Gopło, efekty [schnięcia Polski – B.N.S.] widać jak na dłoni. Poziom jeziora się obniża, a do wody trafiają szkodliwe substancje chemiczne. W nagraniu z drona widać, jak taflę Gopła otacza jasna oblamówka suchego gruntu. Kolebka polskości umiera, usychając z pragnienia. (Sepioło 2019: 33)

Zacytowany fragment pochodzi z reportażu Mariusza Sepioły o problemach z niedoborami wody w Polsce. Trudności te mają charakter wielopoziomowy. Jak tłumaczy Sylwester Kraśnicki z Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska, wynikają one z warunków klimatycznych i geologii naszego kraju. Ponadto wpływają na nie zmiany klimatyczne – wzrost miesięcznych i rocznych temperatur powoduje intensywne parowanie i zmniejszenie się zasobów wodnych. Przyczyną jest też niespójna gospodarka wodna: prostowanie rzek i strumieni, betonowanie, melioryzacja terenów podmokłych. Kolejnym czynnikiem jest przemysł węglowy, a konkretnie wydobywanie węgla brunatnego. Prowadzi to do degradacji pojezierza: cofania się wody, umierania drzew i torfowisk... Jeden z obrońców jeziora mówi w reportażu:

Ludzie nie zdają sobie sprawy, że osuszanie terenu powoduje nieodwracalne zmiany, które odczuwamy teraz i które najbardziej zabolą nas za kilkanaście lat. Myślą krótkowzrocznie i tylko o własnych korzyściach, liczy się tu i teraz. Nie wiedzą, że za chwilę odkręcą kurek, a woda nie popłynie. (tamże)

Obserwacje badaczy wskazują, że mamy do czynienia z ociepleniem systemu klimatycznego Ziemi wraz z towarzyszącymi temu efektami. Globalne projekcje na przyszłość pokazują, że zmiana klimatu może zwiększyć ryzyko deficytów wody i pogorszyć bezpieczeństwo wodne, a także zwiększyć ryzyko suszy i powodzi

w wielu regionach świata, również w Polsce. Dzisiaj już pewnie każde dziecko słyszało, że w miarę bezpieczne życie wymaga ochrony przyrody. Z całego świata dochodzą niepokojące informacje o: przyspieszonym topnieniu Antarktyki; szarańczy, która atakuje już na trzech kontynentach; głodzie, który grozi milionom ludzi; tajemniczym umieraniu słoni w Botswanie; niegasnącej pandemii koronawirusa oraz ryzyku nowych pandemii. Jak widać, przyroda nie jest tylko czymś do oglądania podczas wakacji. Zachowanie jej równowagi jest bez wątpienia kluczowe dla bezpieczeństwa wszystkich. Czego trzeba, by człowiek zrozumiał potrzeby środowiska naturalnego? Wszyscy, którzy zajmują się badaniem głębokości kryzysu ekologicznego, podkreślają, że konieczna jest praca nad zmianą w zakresie świadomości ekologicznej ludzi. Znajduje to odzwierciedlenie w wytycznych różnych międzynarodowych i krajowych gremiów czy choćby w ustawach ministerstw edukacji zalecających działania wpływające na kształtowanie postaw dzieci i młodzieży wobec środowiska naturalnego (por. Agenda 21 1993; Keating 1993; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483; art. 74; Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej 2001; Narodowy Program Edukacji Ekologicznej; World Charter for Nature 1982). W podstawie programowej kształcenia ogólnego z 2017 roku również znalazły się odniesienia do pewnych aspektów edukacji ekologicznej w przedmiotach nauczania, takich jak przyroda, technika, biologia, chemia, oraz w preambule podstawy:

Szkoła dba o wychowanie dzieci i młodzieży w duchu akceptacji i szacunku dla drugiego człowieka, kształtuje postawę szacunku dla środowiska przyrodniczego, w tym upowszechnia wiedzę o zasadach zrównoważonego rozwoju, motywuje do działań na rzecz ochrony środowiska oraz rozwija zainteresowanie ekologią. (PPKO 2018: 7)²

¹ W Polsce w ramach kształcenia szkolnego i pozaszkolnego oraz różnych form doskonalenia zawodowego podstawę realizacji edukacji ekologicznej (środowiskowej) stanowi Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej *Przez edukację do zrównoważonego rozwoju* (2001) oraz Narodowy Program Edukacji Ekologicznej (2002), które powstały jako efekt realizacji zaleceń Agendy 21 (Rio de Janeiro, 1995). W 1995 roku na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej (MEN) a Ministerstwem Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rozpoczęto prace nad przygotowaniem Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej, a w 1998 roku dokument został zaakceptowany w parlamencie. Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej identyfikuje i hierarchizuje główne cele edukacji środowiskowej, wskazując jednocześnie możliwości ich realizacji. Jednym z podstawowych zapisów Strategii jest założenie, iż edukacja ekologiczna powinna obejmować całe społeczeństwo, wszystkie grupy wiekowe i zawodowe.

² Podkreślając rangę tematu, jakim jest edukacja ekologiczna, MEN ostatnio wprowadziło przepis, który zobowiązuje nauczycieli, aby już od 1 września 2020 roku na zajęciach z wycho-

Praktyka szkolna nie jest już jednak tak budująca. Piotr Skubała, ekolog, akarolog i etyk środowiskowy, potwierdza, że „we współczesnej szkole przyroda jest traktowana przedmiotowo – jako element mający zapewnić człowiekowi najlepsze warunki istnienia i rozwoju” (Skubała 2010: 13). Dodatkowo Rzecznik Praw Obywatelskich uznał, że przy multidyscyplinarnej, rozproszonej po kilku przedmiotach formie przekazywania treści oraz przy braku czasu na ich szczegółowe omówienie i praktyczne zastosowanie uczniowie nie są w stanie wystarczająco i odpowiednio zapoznać się z tematem. Nie mają również możliwości kształcenia kompetencji, które pozwalałyby na sprostanie obecnym i przyszłym wyzwaniom rzeczywistości. W tej sytuacji z przekazywania młodym ludziom wiedzy na temat negatywnych zmian klimatycznych, budowania świadomości ekologicznej, należy uczynić w szkołach najpilniejsze zadanie, włączając do jego realizacji wszystkich nauczycieli³, także polonistów.

Świat znajduje się w momencie, w którym potrzebna jest wyobraźnia humanistyczna, konieczne jest rozbudzenie u wychowanków „szacunku dla zjawiska życia” (Koehler 1981), zmobilizowanie do podejmowania działań mających na celu powstrzymanie niszczenia i destrukcji środowiska przyrodniczego⁴. To ważna rola nauk humanistycznych, dziedziną ta umożliwia bowiem szeroką i pogłębioną analizę uwarunkowań światopoglądowych, kulturowych i cywilizacyjnych oraz ocenę przyczyn kryzysu ekologicznego, a w zakresie kształtowania świadomości, aksjologii, kreowania określonych postaw i zachowań proekologicznych dysponuje możliwościami, jakich nie ma żadna inna dyscyplina. Odpowiednio również stymuluje do realizowania działań przyjaznych środowisku.

wawcą omawiali z uczniami najistotniejsze problemy klimatyczne i ochrony środowiska (por. [www4](#)).

³ Według Skubały (2010: 18–24) skuteczna edukacja ekologiczna powinna się opierać na dziesięciu tezach (nawiązujących, jak sądzę, do myśli prekursora etyki środowiskowej Alberta Schweitzera i jego etyki czci dla życia): 1. Przyroda powinna być przedstawiana jako całość, wielka wspólnota niezliczonych istot, powiązanych ze sobą na wiele sposobów. 2. Edukacja ekologiczna powinna uczyć, że każda forma życia jest wyjątkowa i spełnia ważną rolę w przyrodzie. 3. Człowiek winien być ukazany jako integralna część przyrody. 4. Wartością fundamentalną edukacji środowiskowej winien być szacunek dla życia we wszelkiej postaci. 5. W procesie edukacji poznajemy prawa rządzące światem żywym. 6. Ucząc o przyrodzie, nie opieraj się na strachu. 7. Ważnym elementem edukacji ekologicznej jest personifikacja. 8. Każde działanie człowieka naruszające przyrodę powinno być poddane ocenie moralnej. 9. Edukacja ekologiczna jest dziedziną interdyscyplinarną. 10. Edukacja ekologiczna powinna uczyć, że każde, nawet najmniejsze działanie, jeżeli tylko służy dobru Ziemi, ma sens i jest potrzebne. Warto powtórzyć, że teza dziewiąta podkreśla interdyscyplinarną realizację edukacji ekologicznej.

⁴ Rezultatem wyraźnego ukierunkowania refleksji humanistycznej na szeroko rozumianą problematykę ekologiczną jest powstanie humanistycznego kierunku ochrony środowiska, określonego także mianem humanizmu ekologicznego.

A zatem także na języku polskim:

Świadomość ekologiczna nie [może być – B.N.S.] luksusem. To konieczność. Musi się ona stać częścią ogólnoswiatowej strategii edukacji. Świadoma ekologicznie populacja ludzka może przełamać stare przyzwyczajenia, rozwinąć nowe alternatywy i zapobiec unicestwieniu cennych planetarnych gatunków i ekosystemów. Tylko taka świadomość może dać gwarancję, że nasz ziemski dom będzie właściwie utrzymany dla przyszłych pokoleń. Jim Lenfesty. (Engleson i Yockers 1994: 114)

W słownikach języka polskiego czytamy, że *świadomość* to „zdolność człowieka do poznawania i oceniania siebie i otaczającego świata” przy przytomności i jasności zmysłów, to „posiadanie wiedzy o czymś” (Bańko 2000: 316). Odpowiednio ukształtowana przekłada się na stosowne i efektywne zachowania. *Świadomość* z dołączonym epitetem *ekologiczna* (od *ekologia*, z gr. *oikos* – ‘dom, miejsce zamieszkania, środowisko’, *logos* – ‘nauka’; zob. Kopaliński 2003: 143⁵) oznacza pojęcie oparte na wiedzy, na przytomnym działaniu ludzi czy społeczeństw wobec wymogów środowiska, na rozumieniu mechanizmów działania przyrody oraz właściwej ocenie granic jej eksploatacji i ograniczeń, którym musimy się podporządkować. Taki jest sens większości idei ekologicznych. Wskazana forma świadomości winna zatem stawać się świadomością potoczną – prawną i obyczajową, wbudowywaną w sposób myślenia człowieka jak najwcześniej i przekazywaną kolejno z pokolenia na pokolenie. Literatura przedmiotu wyróżnia w budowanej świadomości ekologicznej trzy trwałe komponenty: wiedzę ekologiczną wyrażającą się w znajomości i zrozumieniu sposobu współistnienia człowieka i przyrody; wrażliwość ekologiczną przejawiającą się w postaci emocjonalnego nastawienia do przyrody; postawy proekologiczne, czyli działania podejmowane na rzecz ochrony środowiska naturalnego (Frątczak 2001).

Tymczasem w edukacji szkolnej przyrodę traktuje się – jak zauważył Skubała – „przedmiotowo”. Z kolei w procesie kształtowania świadomości najczęściej uwzględnia się komponent wiedzy o środowisku naturalnym, rzadko pamiętając – jak wynika z raportów na temat edukacji ekologicznej – o dwóch pozostałych

⁵ *Ekologia* oznacza dosłownie naukę o organizmach w ich domu, w ich naturalnym środowisku. Termin wprowadzony został w 1869 roku przez Ernsta Haeckela i zdefiniowany jako wiedza o związkach organizmu ze środowiskiem (Paśko 2001: 30).

składnikach (Wychowałek i Świderek 2011)⁶. Gdy racjonalna wiedza nie wystarcza, by umacniać młode umysły w determinacji i chęci zachowania środowiska w stanie pierwotnym, w szkole należałoby skorzystać z czegoś więcej – z możliwości, jakie daje literatura piękna, by wprowadzać zagadnienia aksjologiczne, związane z etyką holistyczną, biocentryczną czy z estetyką.

W tym miejscu wróćmy do wysychających jezior przywołanych we fragmencie reportażu, by zapytać o wrażliwość ekologiczną młodych ludzi wobec takiego obrazu, o stosunek dzieci szkolnych do problemów z wodą i do niej samej jako naturalnego żywiołu i źródła życia. Niech za namiastkę odpowiedzi posłuży ujęty przez dzieci językowy obraz *wody*, odtworzony w badaniach uproszczony opis żywiołu⁷. Definicja zrekonstruowana na podstawie wypowiedzi dziecięcych (wyekscerpowanych ze 120 ankiet i wywiadów uczniów klas III, IV i VI; Niesporek-Szamburska 2017) jest szersza od słownikowej, ale niewiele od niej odbiega.

Woda to dla dzieci: *niebieski (przezroczysty, bezbarwny), mokry płyn; ciecz, H₂O*, występująca – również w wypowiedziach dzieci najmłodszych – w różnych stanach (*stan ciekły, lód, para*) i w zbiornikach (*rzekach, jeziorach, morzach, strumieniach*). *Pożyteczna* dla człowieka, choć już jedynie chłopcy sporadycznie mówią o niej jako *źródle życia, źródle zdrowia*. Kojarzona z zawodami, na przykład z *rybakiem, nurkiem, ratownikiem*, a także z postaciami fantastycznymi: *wodnikiem, syrenką*. Definicja jest bliska ujęciom słownikowym⁸, nieco „unaukowiona” (pod wyraźnym wpływem edukacji szkolnej), niewskazująca na emocjonalne czy literackie zaangażowanie małych twórców. Jedyne „literacką”, choć stereotypowo wyrażoną cechą obiektu był kolor – *błękitny*, do sensytywnego nastawienia nawiązywały też pojedynczo odnoszone do wody postaci fantastyczne, jak *wodnik czy syrenka*.

⁶ Choć wyraźnie się je wskazuje w Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej – jeden z celów edukacji ekologicznej bowiem brzmi: „[...] kształtowanie człowieka świadomego swej jedności ze środowiskiem przyrodniczym i społeczno-kulturowym” (Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej 2001: 14).

⁷ Zrekonstruowany na podstawie badań w metodologii językowego obrazu świata (JOS) – pojęcie definiowane jako „potoczna interpretacja rzeczywistości z punktu widzenia przeciętnego użytkownika języka, oddaje jego mentalność, odpowiada jego punktowi widzenia i jego potrzebom. Jest »naiwny«, to znaczy równocześnie antropocentryczny i etnocentryczny, tworzony wyraźnie z punktu widzenia człowieka, mierzony ludzkimi miarami” (Bartmiński 2006: 14).

⁸ W *Innym słowniku języka polskiego* definiuje się *wodę* jako „przezroczystą ciecz, w stanie ciekłym, bez smaku oraz zapachu, wypełniającą morza, rzeki, spadającą na ziemię w postaci deszczu” (Bańko 2000: 1139). W *Słowniku języka Jana Chryzostoma Paska*, nawiązującym do dawnej polszczyzny, jest zdefiniowana jako „najpospolitszy w przyrodzie płyn znajdujący się w zagłębieniach skorupy ziemskiej, spadający w postaci deszczu; rzeka, staw, morze” (Doroszewski i Koneczna 1978: 212).

Pamiętając o konieczności włączenia do edukacji emocjonalnego komponentu świadomości ekologicznej, warto odwołać się do ustaleń humanistyki ekologicznej (ekoposthumanistyki), aby wydobyć z jej różnorodnych nurtów (por. Domańska 2013)⁹ sens pierwotnie rozumianej geopoetyki (w ujęciu Kennetha White'a), czyli ideę powrotu do intelektualnych i zmysłowych więzi człowieka ze środowiskiem przyrodniczym („powrotu do domu”). W ekokoncepcję tego poety i filozofa, wiążącą zarówno literaturę, środowisko i ekologię, jak i praktykę interpretacyjną czy krytyczną, a jednocześnie działalność edukacyjną (tzw. zielone czytanie i pisanie; Kronenberg 2014: 317), wpisane są również: bezpośrednie doświadczanie i właśnie zaangażowanie emocjonalne, odnoszone do konkretnego miejsca; „zmiana paradygmatu z antropocentrycznego na bio/ekocentryczny” (tamże: 304); włączanie wiedzy i dziedzictwa rdzennych mieszkańców; upodmiotowienie środowiska przyrodniczego. Jak pisze Rosi Braidotti, filozofka i ekofeministka, „stosunek do żywej materii wyraża się we współlistnieniu i zachwycie. Jest postawą ostrożnego i wrażliwego bycia jednością ze światem” (tamże: 315).

Ten nurt humanistyki ekologicznej z powodzeniem można wykorzystać w edukacji polonistycznej, aby „odzyskać dawny szacunek do wody”, który „zanikł we współczesnej kulturze”, gdy „woda utraciła aurę tajemniczości i upodobniła się do wszystkich innych substancji, które można oczyszczać metodami technicznymi” (Davis 2001: 127). Woda to bowiem – według tradycji – źródło i warunek istnienia, symbol bogactwa i potencjalności życia, a zarazem przestrzeń śmierci.

Jest siłą zarówno dobroczynną, jak i niszczącą: podtrzymuje życie, oczyszcza, uświęca, leczy, pracuje na człowieka, ale też topi, przenosi złą moc na ludzi. [...] Woda jest w ciągłym ruchu, zachowuje się jak istota żywa; współczuje z ludźmi lub obraża się na nich; niekiedy żąda ofiar. Otaczana jest czcią i kultem. (Majer-Baranowska 1999: 153)

Wystarczy odpowiednio – pod kątem aspektu emocjonalnego świadomości ekologicznej (i umiejętności emocjonalnego reagowania) – sprofilować¹⁰ szkol-

⁹ Jak pisze Ewa Domańska, rozkwit humanistyki ekologicznej, który nastąpił w latach 90. XX wieku po kończącym się postmodernizmie, rozwija się „pod szyldem różnego rodzaju zwrotów: posthumanistycznego, relacyjnego, przestrzennego, postsekularnego, zwrotu ku materialności (i powrotu do rzeczy), zwrotu ku sprawczości, zwrotu afektywnego, zwrotu ku temu, co nie-ludzkie, zwrotu gatunkowego, zwrotu ku zwierzętom, neurobiologicznego” (Domańska 2013: 19).

¹⁰ *Profil, profilowanie* – myślę tu o znaczeniu, jakie nadali temu pojęciu badacze IOS: profilowanie, które zależy nie od cech samego obiektu, lecz od przyjętego przez podmiot punktu

ne zielone czytanie/opowiadanie między innymi „czarodziejskich” opowieści, tradycyjnych bajek magicznych czy usytuowanych w kulturze ludowej regionalnych podań i legend z motywem wody (Kronenberg 2014). Magiczna aura żywiołu inspirowała też twórców literatury umieszczających w okolicy jezior akcję swoich dzieł. Stały się one składnikiem ludowej wyobraźni, ale także przestrzeni działania tajemniczych mocy, pozwalających poznać potęgę i niepoznawalność natury. Tak na przykład Gopło istnieje w legendach¹¹, ale i w wierszach, dramatach czy powieści¹². Zostańmy przy baśniach i legendach (podaniach).

Gatunki te są obecne w treściach podstawy programowej przedmiotu język polski. Wymienia się je w osiągnięciach planu ramowego, zarówno w zakresie edukacji polonistycznej wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej, na przykład „uczeń osiąga: [...] umiejętność rozumienia legend, faktów historycznych, tradycji, elementów kultury materialnej i duchowej oraz pojęć i symboli z nimi związanych” (PPWP 2018: 9, 21), jak i w treściach nauczania oraz w lekturach podstawy z języka polskiego w klasach IV–VI, na przykład: uczeń „rozpoznaje czytany utwór jako baśń, legendę”, poznaje „wybrane baśnie polskie i europejskie” (PPKO 2018: 12, 16), a w kształceniu na poziomie wyższym (w VII i VIII klasie szkoły podstawowej oraz w szkole ponadpodstawowej) funkcjonują motywy akwaticzne oparte na ludowych.

We wskazanych gatunkach *woda* łączy się z poczynaniami baśniowych i legendarnych bohaterów, jest motywem niezwykle popularnym, obecnym w zróżnicowanych wariantach ludowej tradycji narracyjnej, a także – w twórczości dla dzieci – w literackich formach autorskich. Decyduje o tym zapewne powszechna dostępność desygnatów pojęcia *woda* w jej ogólnym, językowym znaczeniu, co wiąże się z bogactwem przypisywanych jej funkcji i właściwości, a także głęboka symbolika nawiązująca – jak pisze Jerzy Bartmiński (2006: 14) – do struktur „myślenia potocznego”. Symboliczne znaczenia *wody* składają się

widzenia, będące „subiektywną (mającą swój podmiot) operacją językowo-pojęciową, polegającą na swoistym ukształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach), takich jak pochodzenie, cechy, wygląd, funkcje, zdarzenia, przeżycia itp., w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia” (Bartmiński i Niebrzegowska 1998: 212). W przypadku *wody* będzie to punkt widzenia „zwykłego” człowieka oraz punkt widzenia nosiciela polskiej kultury ludowej.

¹¹ W opracowaniu posługuję się – za tytułami funkcjonującymi w przestrzeni lekturowej – leksemem *legenda* na określenie przytaczanych opowieści, z pełną świadomością, że gatunkowo w kategoryzacji polskiej bajki ludowej przynależą one do podań wierzeniowych (por. Wróblewska 2019).

¹² Na przykład w wierszu *Do Gopła* Wincentego Pola, w wierszach Ryszarda Berwińskiego, w dramatach *Balladyna*, *Lilla Weneda* i *Król Duch* Juliusza Słowackiego czy w powieści *Stara baśń* Józefa Ignacego Kraszewskiego (Piwińska 2008).

na jej językowy obraz wynikający właśnie z tradycyjnych opowieści ludowych. Jednocześnie osobliwe, performatywne czy odczyniające, możliwości wody – tajemniczej, ukrywającej czy oczyszczającej – pozostają w istotnym związku z jej zmysłowo postrzeganymi właściwościami jako substancji niezbędnej do życia czy jako składnika obiektów akwaticznych reprezentujących jeden z głównych żywiołów otaczającego świata.

Z wysychającymi jeziorami Pojezierza Gnieźnieńskiego wiążą się legendy sięgające prapoczątków polskiej państwowości ulokowanych w nadgoplańskich okolicach, gdzie we wsiach Warzymowo i Gopłana urodzili się Piast Kołodziej i Rzepicha, protoplaści rodu Piastów, a nad północnym brzegiem jeziora Gopło, najobszerniejszego, dobrze znanego Polakom także jako *Mare Polonarum* lub „słowiańska woda pamięci”, leży Kruszwica. Przez Gopło przepływa również wysychająca Noteć. Legendarna sława tych miejsc i dziejotwórczy kontekst mają swoje historyczne źródła. „Bajeczne dzieje” pojawiają się w takich dziełach, jak: 1) *Kronika i czyny książąt czyli władców polskich* Galla Anonima (XI/XII wiek), który pisze o wizycie dwóch dostojnych mężów u chłopca Piasta i braku gościnności gnieźnieńskiego władcy Popiela (lub: Pąpiela); 2) *Kronika polska* Wincentego Kadłubka (XII/XIII wiek), który dodaje historii Popiela dramaturgii (wymordowanie i zatopienie ciał dwunastu stryjów Popiela); *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego* Jana Długosza, który „zrobił” z żony Popiela niemiecką księżniczkę (Kurkiewicz 2019), a następnie w literackich *Podróżach historycznych po ziemiach polskich* Juliana Ursyna Niemcewicza z dodaną historią o szklanej kuli, w której Popiel chciał się ukryć przed myszami na dnie jeziora. Ponadto motyw ten został spisany przez Kolberga (Wróblewska 2019), stanowiąc przekaz o zamierzchłej przeszłości narodu. Dzięki tym faktom legendy stają się składnikami budowania narodowej tożsamości (Skotnicka 2008: 175).

Wszystkim tym legendarnym zdarzeniom towarzyszą – lub nawet wpływają na ich historię – wody jeziora Gopło, które jako akwaticzna kategoria pojęciowa wpisuje się w paradygmat świadomości mitycznej z właściwym jej pojmowaniem czasu i przestrzeni, podporządkowanym opozycji elementarnej dla kultury ludowej: sacrum – profanum. Lektura baśni literackich adresowanych do dziecięcego odbiorcy potwierdza posługiwanie się symboliką ukształtowaną w trakcie swoistego współdziałania człowieka z otaczającą go przyrodą¹³. Można ją wyeksponować w procesie dydaktycznym.

¹³ Cytaty pochodzą z różnych wersji legendy o Popielu, zarówno tych wydanych w wersji książkowej, jak i w wersji elektronicznej, takich jak: *Książę Popiel i myszy* Mariana Orłonia (1997), *Kruszwica* Juliana U. Niemcewicza (1858), *Legenda o Królu Popielu. Jak złego Popiela zjadły myszy* Teresy Brauer (online), *Legenda o Piaście Kołodziejcu* (www2), *Legenda* (www1).

I tak w charakterze sacrum wody jeziora prezentowane są jako „spokojna tafla jeziora Gopło”. W potocznym oglądzie świata stanowią przestrzeń ściśle związaną z potrzebami człowieka, na przykład „przed wiekami nad wodami Gopła wznosił się warowny gród Kruszwica”; jezioro (postrzegane antropocentrycznie) jest też pełne wszelkiego dobra, „kiedy Gopło otoczone było nieprzebytą puszcza, pełną dzikiej zwierzyny, a czyste i głębokie wody jeziora obfitowały w najróżniejsze gatunki ryb i ptactwa wodnego”.

Woda jeziora w wariantywnie opracowanym motywie podania łączy się jednak głównie ze zbrodnią i śmiercią, a Gopło prezentowane bywa jako groźne, burzliwe, działa jakby żywo, aktywnie odpowiada na nieczne czyny ludzi, na przykład: „[rybak – B.N.S.] wypłynął na sam środek groźnego jeziora”; „wrzucali ciała stryjów do huczącego jeziora”; „bliscy utonęli w czasie burzy podczas przeprawy przez Gopło...”; „Wody jeziora w tym miejscu do dziś inną barwę przybierają, a w czasie burzy, gdy pioruny w wodę biją, słychać ponoć jęki pogrzebanych”. Woda jeziora ma też magiczną moc, a jego głębiny kryją tajemnice (mroczne: „wrzucili ciała w głębiny Gopła”), współtworząc aurę legendy, na przykład:

Kiedy dopłynął na miejsce, poczuł się bardzo dziwnie. Jakaś nieznana mu siła kazała zarzucić sieci właśnie w tym miejscu...

Zdawałoby się, że wody Gopła są takie spokojne. Leciutko kołysane wiatrem fale igrają w promieniach słońca i kuszą do zabawy. Ale burzową nocą, gdy huczy wiatr, niosą się od jeziora groźne pomruki, jęki i westchnienia. Kto w taką noc odważy się zbliżyć do jego brzegów, usłyszy straszną opowieść...

[...] wydarzyła się ta straszna historia: nikt z gości nie pozostał przy życiu, Rycheza wraz z mężem poczuli zwłoki z zamku wynosić i do Gopła wrzucać.

[Popiel – B.N.S.] kazał zrobić potężną banię szklaną, zamknął się w niej i na dużym łańcuchu na dno jeziora Gopła wpuścił.

Do dziś zaś nie wiadomo, co się stało z koroną i berłem, które Popiel podczas ucieczki upuścił w toń jeziora.

Jezioro staje się też siedliskiem złych mocy, uobecnionych jako żarłoczne myszy:

[...] coraz to nowe zastępy tych małych gryzoni, niegryzoni wychodziły z Gopła, gdzie to lęły się z ciał stryjów nikczemnie pomordowanych;

[...] zajadłe stworzenia i tam go ścigając, zanurzyły się na dno, przegryzły banię i tam nieszczęśliwego monarchę zajadły.

W goplańskich legendach *woda* jest więc prezentowana jak w „naiwnym” oglądzie świata; jest postrzegana z perspektywy antropocentrycznej, ale też otaczana czcią człowieka, w ścisłym związku z jego czynami, oczekiwaniami, obawami i potrzebami. Determinuje jego dzieje. Taka wizja staje się czytelna, gdy porówna się obraz *wody* z cytowanych podań z jej – przytoczonym już za Urszulą Majer-Baranowską (1999: 153) – opisem pomieszczonym w etnolingwistycznym *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*.

Dzięki goplańskim legendom można przypomnieć, że woda jako najważniejszy z czterech żywiołów¹⁴ towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Zawsze budziła w ludziach sprzeczne emocje, wywoływała zarówno podziw, zachwyt, jak i lęk czy grozę. We wskazanych tekstach pojawia się jako istotny kontekst współtworzenia historii – jak w innych legendach współtworzy kreowanie świata (gdy z wód pierwotnych wyłania się życie) i może nawiązywać do równania: żywioł wody = psychika ludzka, skoro w narracji eksponowane są analogiczne elementy: powierzchnia i głębiny (zachowania i słowa Popiela i jego żony wobec krewnych oraz ich prawdziwe zamiary). Woda w jeziorze (stawie) jest statyczna, oznacza wodę *martwą* czy *starą* – najczęściej oddaje stan emocji, stan „duszy”. Przeciwstawia się ją wodzie bieżącej, symbolizującej rozwój i upływający czas. Z kolei woda stojąca, „zastygła” – to zwykle staw albo bagno¹⁵, jest ona wiązana z demonicznymi mocami (tamże: 156). Otchłań wodna Gopła stała się – jak w wyobrazeniach ludowych – miejscem przebywania zmarłych (tamże: 154), widowiskowo doń wrzuconych i miłosiernie przykrytych. Jak pisze Piotr Kowalski (2007) w *Kulturze magicznej*, symbolizuje związek z zaświatami i pozwala na poznanie tajemnicy życia. Chciałoby się dodać, wobec podań nawiązujących do prapoczątków państwowości, że woda goplańska pozwala na poznanie (czy raczej zrozumienie) historii. Budzi przez to szacunek i pozytywne emocje. Jest też otoczona czcią w wielu kulturach, wiązana z zakazami i nakazami, jak na przykład istniejące w polskiej kulturze ludowej przekonanie o karze za świętokradcze jej potraktowanie (tamże). Czy nie tak Gopło odebrało zbezczeszczenie swej toni wrzuceniem ciał zamordowanych stryjów?

¹⁴ Lub – w zależności od kręgu kulturowego – pięciu żywiołów.

¹⁵ Nazwa *Gopło* pochodzi od bagna: „Goplanie to hipotetyczne plemię słowiańskie zamieszkujące najprawdopodobniej okolice Pojezierza Wielkopolskiego i jeziora Gopło na Kujawach. Kraj *Goplan* nazywano zapewne *Gopłami*, a słowo to oznaczało błotniste, podmokłe tereny obfitujące w grzęzawiska. Geograf Bawarski podaje, że Goplanie (*Glopeani*) mieli w pierwszej połowie IX wieku 400 grodów. Lokalizacja *Glopeani* nad Gopłem powstała w wyniku zasugerowania się badaczy przekazami z *Kroniki Wielkopolskiej* umiejscawiającymi pierwotną stolicę Polan w Kruszwicy oraz faktem, że Geograf Bawarski Polan nie wymienił w swym spisie” (www3).

Wszystkie te płynące z legendarnych przekazów komunikaty, pełne symbolicznych treści, mogą mieć swoje przełożenie na edukację. Treści te przetrwały wiele lat. Warto, by i dzisiaj, w czasach kryzysu ekologicznego, wykorzystać tkwiącą w nich moc symboliki do budowania świadomości ekologicznej, aby literatura – ta ludowa i ta autorska – wspomogła kształtowanie postaw proekologicznych, wzmacniając je emocjonalnym komponentem. Mogą być one wyrażone w tekstach kierowanych do dzieci w sposób uproszczony, sięgający często do antropomorfizacji, a tkwiące w nich pokłady tradycji nie muszą być wyłożone w pełni. Poddane swoistej symplicyfikacji, wyrażone prostym językiem, zostaną na poziomie emocjonalnym odebrane, wiążąc młodego odbiorcę w integralną całość z przyrodą (Skubała 2010).

„Przyszłość naszej planety może zależeć” w znacznej mierze od nauczycieli, od tego, czy „zdążą oni wykształcić i nauczyć jej [młodych – B.N.S.] mieszkańców żyć w zgodzie z wymogami ekologii i ideą zrównoważonego rozwoju” (Denek 1998: 189). Szczególne miejsce mają wśród nich poloniści, otwarci na rozległą i komplementarną wiedzę, dysponujący odpowiednią materią, jaką tworzą treści symboliczne niesione przez słowo literackie. Mają też przed sobą wielu młodych, chętnych do działania odbiorców – setki tysięcy uczniów, których świadomość ekologiczna jest w fazie zmiany, wychodzących na ulice, by domagać się przyszłości wolnej od groźby ekologicznej apokalipsy.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Bańko, M. (red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa: PWN.
- Bartmiński, J. (2006). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, J., Niebrzegowska, S. (1998). Profile a podmiotowa interpretacja świata. W: J. Bartmiński, R. Tokarski (red.), *Profilowanie w języku i w tekście* (s. 211–224). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Davis, J.S. (2001). Water: Communicator in Moon-Earth Relationships. W: C. Barbieri, F. Rampazzi (eds.), *Earth-Moon Relationships* (s. 127–128). New York: Springer Science.
- Denek, K. (1998). *O nowy kształt edukacji*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Domańska, E. (2013). Humanistyka ekologiczna. *Teksty Drugie*, nr 1–2, 13–32.
- Doroszewski, W., Koneczna, H. (1978). *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Engleson, D.C., Yockers, D.H. (1994). *Environmental Education: A Guide to Curriculum Planning*. Madison: Wisconsin Department of Public Instruction.

- Frątczak, J. (2001). *Świadomość ekologiczna dzieci, młodzieży i dorosłych w aspekcie edukacji szkolnej i nieszkolnej*. Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP w Bydgoszczy.
- Keating, M. (1993). *Szczyt Ziemi. Globalny program działań*. Warszawa: Agencja Informacyjna „Gea”.
- Koehler, W. (1981). *Zwierzęta czekają*. Warszawa: KAW.
- Kopaliński, W. (2003). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- Kowalski, P. (2007). *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kronenberg, A. (2014). Geopoetyka jako przykład zielonego czytania i pisania. *Teksty Drugie*, nr 5, 294–320.
- Majer-Baranowska, U. (1999). Woda. W: J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*. T. 1: *Kosmos*. Cz. 2: *Ziemia, woda, podziemie* (s. 153–246). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej. (2001). *Przez edukację do zrównoważonego rozwoju*. Warszawa: Ministerstwo Środowiska.
- Narodowy Program Edukacji Ekologicznej. (2002).
- Niesporek-Szamburska, B. (2017). Woda – językowe obrazowanie żywiołu w wypowiedziach dzieci. W: A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa (red.), *Żywioły w literaturze dziecięcej. Woda* (s. 13–27). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Orłóń, M. (1997). Książę Popiel i myszy. W: E. Brzoza (wyb.), *Baśnie i legendy polskie* (s. 16–21). Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Paško, I. (2001). *Kształtowanie postaw proekologicznych uczniów klas I–III szkół podstawowych*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Piwińska, M. (2008). Gopło. *Teksty Drugie*, nr 4, 146–153.
- PPKO. (2018). Podstawa programowa kształcenia ogólnego z komentarzem. Szkoła podstawowa. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- PPWP. (2018). Podstawa programowa wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej z komentarzem. Wychowanie przedszkolne i edukacja wczesnoszkolna. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.
- Sepioło, M. (2019). Schnąca Polska. *Polityka*, nr 28, 33–34.
- Skotnicka, G. (2008). *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Skubała, P. (2010). Dekalog kompetentnego nauczyciela i ucznia – edukacja środowiska we współczesnej szkole. W: P. Skubała, I. Kukawka, *Zrozumieć przyrodę na nowo. 10 zasad jak uczyć o przyrodzie, by budować motywację do działań ekologicznych. Zeszyty ekologiczne 1* (s. 5–39). Bystra: Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.
- Wróblewska, V. (red.). (2019). *Słownik polskiej bajki ludowej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Wychowalek, K., Świderek, G. (oprac.). (2011). *Kto ma czas na ekologię? Raport z badania edukacji ekologicznej w edukacji formalnej*. Łódź: Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”.

Netografia

- Agenda 21. (1992). Rio de Janeiro: United Nations Conference on Environment & Development. Pobrane z: <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/Agenda21.pdf> [dostęp: 30.06.2020].
- Brauer, T. (online). *Legenda o Królu Popielu. Jak złego Popiela zjadły myszy*. Pobrane z: www.msw-pttk.org.pl/legendy/kruszwica/popiel.html [dostęp: 29.09.2019].
- Kurkiewicz, J. (2019). *Ile prawdy jest w legendzie o Popielu, którego zjadły myszy*. Pobrane z: <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2019/04/03/ile-prawdy-jest-w-legendzie-o-popielu-ktorego-zjadly-myszy> [dostęp: 23.09.2019].
- Niemcewicz, J.U. (1858). Kruszwica. W: tegoż, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*. Paryż: B.M. Wolf. Pobrane z: <https://polona.pl/item/juliana-ursyna-niemcewicza-podroze-historyczne-po-ziemiach-polskich-miedzy-rokiem-1811-a,MTAxNjg4NzI/6/#info:metadata> [dostęp: 29.09.2019].
- www1: *Legenda*. Pobrane z: <http://zamki.bill.com.pl/28-kujawsko-pomorskie?start=16> [dostęp: 29.09.2019].
- www2: *Legenda o Piaście Kołodzieju*. Pobrane z: www.gazetapetersburska.org/pl/node/1280 [dostęp: 29.09.2019].
- www3: *Tajemnicza stolica nad Gopłem?* 2013. Pobrane z: <http://kruszwicka.blogspot.com/2013/04/tajemnicza-stolica-nad-gopem.html> [dostęp: 29.09.2019].
- www4: *Treści dotyczące edukacji ekologicznej obecne w polskich szkołach*. 2020. Pobrane z: www.gov.pl/web/edukacja/tresci-dotyczace-edukacji-ekologicznej-obecne-w-polskich-szkolach [dostęp: 30.06.2020].

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483).
- World Charter for Nature (1982).